

Sygn. akt IV K 680/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Banaś

Protokolant: sekr. sąd. Anna Komaniecka – Ptasznik

w obecności prokuratora Tomasza Kowalczyka

po rozpoznaniu dnia 7.05.2015 roku, 23.06.2015 roku, 10.12.2015 roku

sprawy

D. M., ur. (...) w G., syna Z. i L. z domu N.

oskarżonego o to, że w dniu 28 listopada 2013 roku w S., w Areszcie Śledczym przy ul. (...), w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, posłużył się jako autentycznym, uprzednio przerobionym przez nieustaloną osobę dokumentem w postaci pisma z dnia 15 listopada 2013 roku C. (...)" o udzielenie przerwy w karze pozbawienia wolności, dołączonego jako załącznik do jego wniosku o zezwolenie na czasowe opuszczenie wskazanej jednostki penitencjarnej,

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk

I. Oskarżonego D. M. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym, iż ustala, że posłużył się jako autentyczną, uprzednio przerobioną przez nieustaloną osobę kopią dokumentu w postaci faksu z dnia 15 listopada 2013 roku C. (...)o udzielenie przerwy w karze pozbawienia wolności, dołączoną jako załącznik do jego wniosku o zezwolenie na czasowe opuszczenie wskazanej jednostki penitencjarnej i za to na podstawie art. 270 § 1 kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych.

II. Na podstawie art. 44 § 1 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa kopii faksu z dnia 15 listopada 2013 roku C. (...)", przechowywanej w aktach sprawy na karcie 27c.

III. Na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca Dyrektorowi Aresztu Śledczego w S. dokumenty, przechowywane w aktach sprawy na karcie 27a i 27b.

IV. Zasadza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu, w tym kwotę 300 (trzystu) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt IV K 680/14

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, sąd ustalił następujący stan faktyczny.

D. M. od czerwca 2013 roku pozostawał na liście dawców krwi, prowadzonej przez C. (...)” z siedzibą w W.), mającej służyć do ewidencjonowania potencjalnych dawców do przeszczepu szpiku kostnego.

W październiku 2013 roku D. M., odbywając karę pozbawienia wolności na terenie Aresztu Śledczego w S. skontaktował się telefonicznie z pracownikiem (...) J. Z. informując nieprawdziwie, że przebywał wcześniej za granicą i chciałby oddać próbkę krwi do badania. Wcześniej prowadzona względem niego procedura została anulowana ze względu na brak możliwości kontaktu z dawcą, o czym D. M. został w trakcie tej rozmowy poinformowany. Skazany nalegał wówczas aby ponownie wysłać mu skierowanie na badanie, prośbę swą motywując tym, że musi posłużyć się tym dokumentem, aby uzyskać zwolnienie z pracy na czas badania. Podniósł ponadto, że poprzednie skierowanie uległo przypadkowemu zniszczeniu. Nie informował, że przebywa w izolacji, co dyskwalifikowało go jako dawcę.

Pomimo, że (...) nie był zainteresowany badaniem D. M., a te mogły być również wykonane w S., w wyniku usilnych nalegań rozmówcy, J. Z., realizując ideę nie zniechęcania dawców, przesłała na domowy adres D. M. pismo datowane na dzień 15 listopada 2013 roku z prośbą o pilny kontakt z (...) w G.. Dodatkowo przesłała pismo faksem na wskazany przez mężczyznę telefon. W okresie pomiędzy 15 a 18 listopada 2013 roku D. M. ponownie skontaktował się telefonicznie z J. Z., stwierdzając, że w przesłanym piśmie „nie było prośby by on mógł się stawić na badania krwi w G.”. Dalej nie informował, że odbywa karę pozbawienia wolności, stwierdzając, że na podstawie pismo z dnia 15 listopada 2013 roku nie dostanie dnia wolnego w pracy. Kolejny raz domagał się sporządzenia pisma z którego wprost by wynikało, że ma się stawić osobiście w G. na badanie krwi. J. Z. odmówiła mu wystawienia w takiej formie zawiadomienia, ponownie uzasadniając, że nie potrzebują jego krwi do badań.

Dowód:

1. zeznania J. Z. k. 42-46, 69-71, 300-302
2. kopia faksu z dnia 15.11.2013 roku k. 27b

Dnia 28 listopada 2013 roku skazany D. M. zwrócił się do Dyrektora Aresztu Śledczego w S. z pisemnym wnioskiem w trybie art. 141a § 1 kkw o zezwolenie na opuszczenie jednostki penitencjarnej, w której odbywał orzeczoną wobec niego karę pozbawiania wolności. Wniosek uzasadnił niezgodnie z prawdą stwierdzeniem: „zostałem wytypowany jako potencjalny dawca, chciałbym pomóc, gdyż po przeprowadzeniu dodatkowych badań mogę uratować komuś życie, a jest to dla mnie ważne i uważam tę sytuację za wyjątkową”. Do wniosku nie dołączył pisma z dnia 15 listopada 2013 roku C. (...) w brzmieniu oryginalnym, a uprzednio przerobioną przez nieustaloną osobę kopię dokumentu w postaci faksu z dnia 15 listopada 2013 roku, w którym owa instytucja prosi o udzielenie skazanemu przepustki w celu przeprowadzenia szczegółowym badań. Dokument miał zachowaną w oryginale część nagłówkową i podpis sporządzającej. Nie podrobił go R. P..

Dowód:

1. zeznania K. Z. k. 28-29, 245-246
2. zeznania J. Z. k. 42-46, 69-71, 300-302
3. wniosek skazanego o udzielenie zwolnienia w trybie art. 141a § 1 kkw k. 27a
4. przerobiona kopia faksu z dnia 15 listopada 2013 roku k. 27c
5. zeznania R. P. k. 148-151, 314-315

W toku czynności sprawdzających związanych ze złożonym przez skazanego wnioskiem, funkcjonariusz służby więziennej K. Z. skontaktowała się z J. Z. celem weryfikacji prawdziwości pisma, stanowiącego załącznik do wspomnianego wniosku. Ustalono, iż pracownik (...) nie wystosowała pisma o treści załączonej do wniosku o

zezwoleń na opuszczenie zakładu karnego. Relacjonując przebieg rozmowy z skazanym – J. Z. powiedziała, iż istotnie D. M. skontaktował się z nią w październiku 2013 roku, deklarując chęć poddania się badaniom krwi.

Wobec powzięcia powyższych ustaleń, w szczególności porównania pisma załączonego przez wnioskodawcę z pismem pierwotnej treści uzyskanym z (...), K. Z. odbyła rozmowę z D. M.. W jej trakcie ten dalej utrzymywał, że ma się stawić w G. i wszystkie czynności z jego udziałem pozostają aktualne. Zaprzeczył ponadto jakoby zataił fakt przebywania w zakładzie karnym oraz posłużył się dokumentem innym niż uzyskany z (...).

W świetle powyższych okoliczności Dyrektor Aresztu Śledczego w S. złożył w dniu 31 grudnia 2013 roku zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, które zostało skierowane do Prokuratury Rejonowej S. – Ś..

Dowód:

1. zeznania K. Z. k. 28-29, 245-246
2. zeznania J. Z. k. 42-46, 69-71, 300-302
3. zawiadomienie o przestępstwie k. 1-2
4. kopia faksu z dnia 15.11.2013 roku k. 27b
5. przerobiona kopia faksu z dnia 15 listopada 2013 roku k. 27c
6. pismo J. Z. k. 6

D. M. ma 32 lat. Wykształcenie zawodowe, z zawodu stolarz. Obecnie przebywa na wolności, utrzymuje się z prac dorywczych. Osiąga dochód miesięczny w kwocie 2000 zł netto. Kawaler, ojciec jednego dziecka w wieku 5 lat. Był karany sędziwnie wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 15 września 2003 roku, sygn. akt XVI K 741/03 za czyny z art. 278 § 1 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 3, której wykonanie zarządził postanowieniem Sądu Rejonowego w Gryfinie; wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 24 października 2008 roku, sygn. akt IV K 1222/08 za czyn z art. 178a § 1 kk na 100 stawek grzywny po 10 zł stawka, którą zamieniono postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 16.06.2011 roku na karę pozbawienia wolności; wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, sygn. akt IV K 101/11 za czyny z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i z art. 19 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5, grzywnę 100 stawek po 10 złotych stawka oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 6 września 2013 roku, sygn. akt II K 282/13, za czyny z art. 279 § 1 kk na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nie zaszły wobec oskarżonego okoliczności z art. 31 § 1 i 2 kk.

Dowód:

- protokół przesłuchania k. 88
- oświadczenie k. 244 verte
- informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego k. 311-312
- opinia biegłych k. 125-127

Oskarżony w toku postępowania nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 270 § 1 kk.

W dniu 18 kwietnia 2014 roku odmówił składania wyjaśnień (k. 88 – 89).

W dniu 24 czerwca 2014 roku nie przyznając się, wyjaśnił jedynie na okoliczności aktualnego stanu zdrowia (k. 155).

W postępowaniu sądowym, na rozprawie dnia 7 maja 2015 roku, w dalszym ciągu nie przyznając się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wskazał na osobę R. P., jako osobę od której otrzymał podrobiony dokument. Wyjaśnił, że ten w późniejszej rozmowie z nim przyznał, że podrobił dokument aby oskarżonemu dokuczyć. Miała to być zemsta za wcześniej wyrządzoną mu przez D. M. krzywdę, wyjawienia charakteru której oskarżony odmówił. Ponadto oskarżony potwierdził, że dzwonił do (...) (k. 243 – 245).

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, w szczególności kopii faksów z kart 27b i 27c, w tym ostatniego dołączonego przez oskarżonego do wniosku o zezwolenie na czasowe opuszczenie jednostki penitencjarnej (k. 27a), odpowiedzi na pismo Dyrektora Aresztu Śledczego w S. do Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego z karty 6. Okoliczności sporządzenia wskazanych dokumentów odtworzył w oparciu o zeznania świadków K. Z. oraz J. Z., które ocenił jako spójne i w pełni wiarygodne. Zdaniem sądu nie kłamał również posądzany przez oskarżonego o podrobienie dokumentu świadek R. P..

Bezspornym jest, że D. M. wystąpił w dniu 28 listopada 2013 roku do Dyrektora Aresztu Śledczego w S. z wnioskiem o udzielenie zwolnienia w trybie art. 141a § 1 kkw, załączając uprzednio przerobioną kopię dokumentu w postaci faksu z dnia 15 listopada 2013 roku C. (...) o udzielenie przerwy w karze pozbawienia wolności. Nie budzi również wątpliwości fakt odbycia przez oskarżonego w miesiącu październiku tego roku rozmowy telefonicznej z przedstawicielką (...), J. Z. w celu uzyskania pisma o konieczności badań w G., co potwierdził sam oskarżony przed sądem.

Pewne też jest, że oskarżony nie mógł uzyskać z Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w G. pisma o treści jakiej przedłożył administracji więziennej. J. Z. odmówiła nawet wystawienia zawiadomienia dla rzekomego pracodawcy oskarżonego, a jako pracownik jednostki służby zdrowia zajmującej się problematyką transplantologii, miała z pewnością świadomość, że osoby skazane są z tej procedury medycznej wyłączone. To czyni nieprawdopodobnym założenie, z czego doskonale zdawał sobie sprawę oskarżony, aby wystosowała tej treści pismo. Sama redakcja pisma również wskazuje, że wymieniono go nie napisała. Zdanie „Uprzejmie proszę o udzielenie przepustki celem stawienia się w(...) celem szczegółowych badań z wytypowaniem jako potencjalnego dawcy szpiku”, wbrew jego treści, nie zostało skierowane do organu, który miał udzielić przepustki, a do oskarżonego. Gdyby intencją autora pisma istotnie było zawnioskowanie o udzielenie przepustki skazanemu (abstrahując od faktu, że wniosek taki z względu na istniejące w tym zakresie regulacje jest niedopuszczalny), z pewnością jego adresatem byłyby właśnie władze Aresztu Śledczego w S., a nie sam oskarżony. Ten rozmawiając, nawet jeden raz telefonicznie ze świadkiem – jak twierdzi, doskonale wiedział, że takiej treści pisma świadek nie wystawi. W konsekwencji sugerowanie, że otrzymując do ręki pismo w takim brzmieniu nie wiedział, że jest przerobione jest tylko linią obrony. Zakładając bowiem nawet, że nie inspirował przerobienia tego pisma, co jest nieprawdą, otrzymując je wiedział, że jego treść jest nieprawdziwa.

Wątpliwości budzą również wyjaśnienia oskarżonego w jaki sposób wszedł w posiadanie przerobionej kopii faksu. Z przeprowadzonych bowiem dowodów wynika, że nie otrzymał go od R. P.. Ten kwestionując podrobienie i przekazanie pisma, zaprzeczył żeby z oskarżonym pozostawał w konflikcie. Zresztą tej treści sugestie nie wytrzymują w zestawieniu z zasadami doświadczenia życiowego i logiki. Trudno bowiem uwierzyć, że współwzięciem w ramach zemsty przygotowuje dokument, co wymaga dostępu do skanera, komputera i drukarki oraz przede wszystkim dostępu do oryginału faksu, który przecież został wysłany na numer podany przez oskarżonego. Tego typu dość skomplikowane zabiegi w celu „zrobienia oskarżonemu na złość” (k. 244 verte), w świetle wymienionych zasad są nieprawdopodobne. Tym bardziej, że oskarżony, który wcześniej rozmawiał z J. Z. wiedział, że takiego pisma ta nie wystawi. Stąd otrzymując ją od współwzięcia od razu mógłby stwierdzić jego nieautentyczność i odstąpić od dołączenia go do wniosku. Nie dość, że tak nie zrobił, to niezgodnie z prawdą, ale zgodnie z podrobionym pismem, uzasadnił, że został wytypowany jako potencjalny dawca, chciałbym pomóc, gdyż po przeprowadzeniu dodatkowych badań może uratować komuś życie (vide k. 27a). Kłamiąc we wniosku, potwierdzał więc tożsame okoliczności pisma. Ta okoliczność również przekonuje, że doskonale wiedział, iż przedkłada podrobiony faks.

Oczywiście pozostaje to zbieżne z konsekwentnymi zeznania świadka J. Z., która nie tylko zaprzeczyła, żeby załączone do wniosku pismo wytworzyła, ale przytoczyła rozmowy z oskarżonym. Te ukierunkowane były na wymuszeniu na świadku wystawienia dokumentu właśnie o treści, która została podrobiona. W konsekwencji tego ustalenia nie była to okoliczność niezależna od oskarżonego, bo tylko jemu zależało żeby uzyskać oświadczenie (...) w tym konkretnym brzmieniu. Ponadto tylko oskarżony wnioskując o przerwę miał interes w uzyskaniu tej treści dokumentu, bo o jego treść oparł wniosek.

Dodatkowo wskazana świadek zeznała, że oskarżony, już po otrzymaniu faksu, w nawiązaniu do jego oryginalnej, a nie satysfakcjonującej go treści, ponownie skontaktował się z nią telefonicznie (vide k. 44). Konsekwentna świadek nie tylko przytoczyła treść rozmowy, ale wskazała, że miała ona miejsce pomiędzy 15 listopada a 18 listopada 2013 roku, czyli po przefaksowaniu pisma, a przed podrobieniem dokumentu. W świetle przytoczonych zasad, chronologii zdarzeń, jej twierdzenia są wiarygodne. Oskarżony nawiązywał bowiem do treści oryginalnego pisma, a więc ją znał, zatajając dalej miejsce pobytu, a utrzymując, że potrzebuje zwolnienia od pracy, próbował wymusić na świadku pismo o pożądanej treści. Wobec odmowy świadka, w nieustalony sposób, wszedł w posiadanie podrobionego faksu, którym się następnie posłużył. Nie sposób przyjąć więc, że świadek J. Z., konsekwentna w swoich zeznaniach, wymyśliła fakt drugiej rozmowy. Wprost przeciwnie, jej treść pozostaje zbieżna z wcześniej artykułowanymi oczekiwaniami oskarżonego, a zaistniała wobec niezadawalającej treści przefaksowanego pisma. Ponadto świadek przytaczała na tyle charakterystyczne twierdzenia oskarżonego, że nie sposób i z tego powodu przyjąć, że je wymyśliła.

W konsekwencji takiej oceny dowodów nie można podzielić wniosku obrońcy oskarżonego o uniewinnienie, opartego tylko na założeniu, że oskarżony od początku wiedział, że dokumenty będą podlegać weryfikacji, więc od początku nie posłużyłby się podrobionym dokumentem (k. 315). Jak pokazało bowiem postępowanie dowodowe, oskarżony był bardzo zdeterminowany żeby zdobyć dokumenty określonej treści, dwukrotnie bowiem dzwonił do (...), nalegał na rozmówczynię, a kiedy ich nie uzyskał, ostatecznie i tak wszedł w posiadanie pisma o treści mu niezbędnej. Te okoliczności wskazują, że nie tyle nie przewidywał konsekwencji swojego działania, ale nawet je przewidując, liczył, że ich uniknie. Stąd można tylko domniemywać, że powód czasowego opuszczenia miejsca izolacji był dla niego niezwykle istotny.

W świetle powyższej oceny dowodów bezsporny pozostaje nie tylko fakt uprzedniego przerobienia dokumentu, ale tego świadomość po stronie oskarżonego. Dlatego sąd przyjął, że oskarżony w dniu 28 listopada 2013 roku w S., w Areszcie Śledczym przy ul. (...), w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności, posłużył się jako autentyczną, uprzednio przerobioną przez nieustaloną osobę kopią dokumentu w postaci faksu z dnia 15 listopada 2013 roku C. (...) o udzielenie przerwy w karze pozbawienia wolności, dołączoną jako załącznik do jego wniosku o zezwolenie na czasowe opuszczenie wskazanej jednostki penitencjarnej, tj. dopuścił się czynu z art. 270 § 1 kk. Sąd zmienił opis czynu precyzując rodzaj podrobionego dokumentu.

Wymierzając oskarżonemu karę, zgodnie z dyrektywami art. 53 i nast. kk, kierował się własnym uznaniem i orzekając w granicach przewidzianych ustawowym zagrożeniem karą, biorąc pod uwagę stopień winy sprawcy oraz stopień społecznej szkodliwości popełnionego zachowania zabronionego, dążył do wymierzenia oskarżonemu kary adekwatnej, mając przy tym na uwadze potrzebę wychowania sprawcy w poszanowaniu dla porządku prawnego oraz zapobiegnięcia jego powrotowi do przestępstwa, bacząc by wymierzona kara spełniała funkcję prewencji generalnej i stanowiła dla społeczeństwa czytelny sygnał, iż popełnianie przestępstw nie może uchodzić bezkarnie.

Jako okoliczność obciążającą oskarżonego poczytał jego wcześniejszą karalność, w tym również za przestępstwo z art. 270 § 1 kk. Oskarżony pozbawiony wolności, celem realizacji przypisanego czynu, wykonał wiele czynności, a przy tym był konsekwentny i zdeterminowany, co wskazuje na stosunkowo wysoki stopień winy. Pamiętając, że posłużył się dokumentem chcąc zaburzyć tok odbywanej kary, również stopień społecznej szkodliwości jego czynu był znaczny. Na korzyść oskarżonego przemawia obecnie dość ustabilizowane życie, podjęcie zatrudnienia, fakt, że od ostatniego skazania minęło już ponad 2 lata, a oskarżony nie naruszał porządku prawnego.

Mając więc możliwość wyboru różnego rodzaju kary przewidzianej w art. 270 § 1 kk, kierując się dyspozycją art. 58 § 1 kk, uznał, że cele kary spełni kara grzywny. W związku z tym wymierzył oskarżonemu tę karę, ustalając jej wysokość na 150 stawek dziennych po 20 złotych każda. Kara wyrażona ilością stawek dziennych uwzględnia przedstawione okoliczności działania oskarżonego, z kolei wysokość jednostkowej stawki, że ten osiągając dochody, ma na utrzymaniu dziecko.

Na podstawie art. 44 § 1 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa podrobionego dokumentu, który pochodził z przestępstwa z art. 270 § 1 kk, a ze względu nieprawdziwą treść powinien zostać wyeliminowany z obrotu prawnego. Na podstawie art. 230 § 2 kpk zwrócił Dyrektorowi Aresztu Śledczego w S. pozostałe przedłożone dokumenty.

Przedstawione rozstrzygnięcia w zakresie kary sąd, wobec zmiany kodeksu karnego, kierując się zasadą powołanego art. 4 § 1 kk, sformułował na podstawie obowiązującej ustawy, bo poprzednia nie była względniejsza dla oskarżonego.

Kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk orzekł o kosztach procesu, obciążając oskarżonego zgodnie art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223), opłatą w kwocie 300 złotych.